

# Serdeczne życzenia



## Ze świata

\* LONDYN. Przewodniczącą Brytyjskiego Towarzystwa Miedzianego dr Shepherd wręczył wczoraj przebijającą w Londynie pierwszą kosmonautkę świata Walentynie Nikołajewej — Tierieszkowej „za osiągnięcia w dziedzinie opano wywania Kosmosu”.

\* WASHINGTON. Rada Organizacji Państw Amerykańskich obradowała w środę przy drzwiach zamkniętych. Fak twierdził się w kotach dobrze poinformowanych propozycja Kostaryki w sprawie powołania podkomisji złożonej z przedstawicieli USA, Panamy i Meksyku została wycofana wobec sprzeciwu Panamy.

\* ANKARA. Sąd wojskowy w Ankarze skazał wczoraj na karę dożywotniego więzienia 3 spośród 24 osób oskarżonych o udział w antyrządowej rewolucji z 21 maja ubiegłego roku. 9 osób zostało uniewinnionych. Pozostali otrzymali wyroki od roku do 15 lat więzienia.

\* RIO DE JANEIRO. Ze stolicy Peru, Limy, donoszą, iż na południe kraju skierowane zostały dalsze podłogi policji w związku z zamieszkami chłopkami jakie tam wybuchły. W starciach z policją zginęło co najmniej 20 chłopów.

## Czy Kalondzi zjadł swoich ministrów?

PARYŻ PAP. Sąd paryski odrzucił skargę o obrazę wysuniętą przez Alberta Kalondziego, byłego „króla” prowincji Południowa Kasal w Kongu przeciwko wydawcy francuskiego tygodnika „L'EX-PRESS”. „L'Express” oskarżył Kalondziego o spoyzicie 8 ludzi, w tym 2 ministrów. Obroncy Kalondziego oświadczyli w czasie jednego z przesłuchań, że nie jest zwycięzcą w Południowej Kasal, aby szef rządu wykonywał osobiste wyroki na skazanych, a tym bardziej, aby ich zjadał.

## Komisja Warrena publikuje wszystkie dokumenty

WASHINGTON PAP. Wyznaczona przez prezydenta Johnsona specjalna komisja, na czele której stoi sędzia Warren, kontynuowała przesłuchania Marjiny Oswald, wdowy po domniemanym zabójcy prezydenta Kennedy'ego. Sędzia Warren oświadczył, iż Marina rozpoznała wiele przedmiotów, które należały do jej męża. Warren dodał, że z chwilą gdy Komisja publikuje swe sprawozdanie, opublikowane zostaną wszystkie zgromadzone dokumenty z wyjątkiem tych, które dotyczą bezpieczeństwa państwa.

W DNIU DZISIEJSZYM przypada 59 rocznica urodzin WŁADYSŁAWA GOMUŁKI, pierwszego sekretarza KC PZPR. Społeczeństwo polskie składa w tym dniu tow. Wiesławowi najserdeczniej sze życzenia zdrowia i dalszych sukcesów w jego nie strudzonej pracy dla dobra narodu polskiego, dla budowy socjalizmu i utrwalenia pokoju na świecie.

## DEPEZA ze Szczecina

W IMIENIU wojewódzkiej organizacji partyjnej i wszystkich mieszkańców Ziemi Szczecińskiej, Egzekutywa KW PZPR w Szczecinie wysłała do WŁADYSŁAWA GOMUŁKI depeszę z serdecznymi życzeniami długich lat życia i pracy dla dobra narodu polskiego, dla dobra partii.

Depesza, podpisana przez I sekretarza KW ANTONIEGO WALASZKA, stwierdza m.in.:

„Wasza długoletnia, ciężka, pełna poświęcenia walka o urzeczywistnienie ideałów socjalizmu w naszej Ojczyźnie, Wasze oddanie sprawie socjalizmu zyskało Wam powszechny szacunek i uznanie.

Zapewniamy Was, drogi Towarzyszu, że nasza wojewódzka organizacja partyjna i całe społeczeństwo Ziemi Szczecińskiej nie szczędzi sił i energii dla realizacji zadań nakreślonych przez partię”.

## Popowicz w Innsbrucku

WIEN PAP. W środę kosmonauta radziecki Paweł Popowicz przybył na zaproszenie rządu austriackiego drogą powietrzną do Austrii. Będzie on gościł na Igrzyskach Olimpijskich w Innsbrucku.



ROK ZAŁOŻENIA — 1945

WYD. AB

Cena 50 gr. Nr 31 (6061)

CZWARTEK, 6. II. 64 r.

# Kurier

## Szczeciński

# „NIE“ MAKARIOSA CYPR ODRZUCIŁ PROPOZYCJĘ interwencji wojsk NATO

LONDYN PAP. Rząd Cypru odrzucił żądania państw NATO w sprawie rozlokowania na terytorium republiki sił zbrojnych bloku atlantyckiego. W środę wieczorem rząd cypryjski opublikował tekst odpowiedzi na propozycje rządów W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych, dotyczące interwencji NATO na wyspie oraz utworzenia w Londynie tzw. Komitetu Międzyrządowego.

WŁADZE CYPRU wymieniają m.in. następujące przyczyny odrzucenia planów brytyjsko-amerykańskich: propozycje dwóch krajów nie określają zadań oraz statusu sił interwencyjnych i sprawę tę proponuje się omówić dopiero w późniejszym stadium, najprawdopodobniej po rozlokowaniu sił zbrojnych na Cyprze; przewiduje się, iż dowódca tych sił zbrojnych otrzymywać będzie instrukcje polityczne od Komitetu Międzyrządowego, który będzie reprezentowany; propozycje anglo-amerykańskie wychodzą z założenia, iż siły inter-

wencyjne nie będą podporządkowane Radzie Bezpieczeństwa ONZ.

W dalszym ciągu odpowiedzi rząd Cypru stwierdza, iż konieczne jest, aby wszelkie siły jakie zamierza się rozlokować na Cyprze znajdowały się pod kontrolą Rady Bezpieczeństwa. Należy również podkreślić, iż Karta NZ zgodnie z artykułem 33 przewiduje, iż kraje członkowskie ONZ powinny rozwiązywać swe sporne problemy, drogą rokowań. Procedurę tę powinna także przestrzegać zwołana w Londynie konferencja w sprawie Cypru.

## 6 helikopterów eskortowało Johnsona

NOWY JORK PAP. Nadzwyczajne środki bezpieczeństwa podjęto 5 lutego, gdy prezydent Stanów Zjednoczonych, Johnson, udawał się helikopterem z międzynarodowego lotniska im. Kennedy'ego w Nowym Jorku, aby wziąć udział w przyjęciu w dzielnicy Manhattan. 4 helikoptery policyjne i dwa marynarki wojennej towarzyszyły helikopterowi prezydenta w czasie lotu trwającego 15 minut. Kiedy helikopter Johnsona zeszedł do lądowania, 6 helikopterów eskorty utworzyło „parasol powietrzny”.

WŁADZE CYPRU wymieniają m.in. następujące przyczyny odrzucenia planów brytyjsko-amerykańskich: propozycje dwóch krajów nie określają zadań oraz statusu sił interwencyjnych i sprawę tę proponuje się omówić dopiero w późniejszym stadium, najprawdopodobniej po rozlokowaniu sił zbrojnych na Cyprze; przewiduje się, iż dowódca tych sił zbrojnych otrzymywać będzie instrukcje polityczne od Komitetu Międzyrządowego, który będzie reprezentowany; propozycje anglo-amerykańskie wychodzą z założenia, iż siły inter-

## Proces Byrona de la Beckwitha

# Oskarżyciel żąda kary śmierci dla mordercy Eversa

NOWY JORK PAP. W Jackson (stan Mississippi) toczy się proces Byrona de la Beckwitha, oskarżonego o zamordowanie przywódcy murzyńskiego, Medgara Eversa 11 czerwca 1963 r.

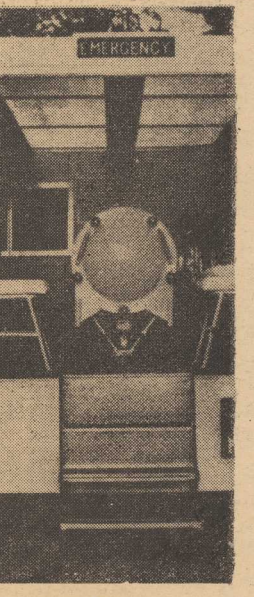
W tym stanie powiedziało mu, że nikt nie jest zobowiązany odpowiadać na pytanie agentów Federalnego Biura Śledczego.

W ŚRODĘ Beckwith raptownie przypomniał sobie, iż tego właśnie dnia, 11 czerwca ub. roku, nie było go w Jackson, a karabin, z którego zamordowano Medgara Eversa został mu w przeddzień skradziony. Na pytanie sądu, dlaczego nie powiedział tego wcześniej, odparł, iż zrzeczenie adwokata

Prokurator stwierdził wtedy, że Beckwith jest znany ze swych poglądów rasistowskich, a następnie odczytał list opublikowany przez jeden z dzienników w Jackson, w którym oskarżony stwierdza: „Wieżże w segregację rasową tak jak wierzę w Boga”.

W DNIU DZISIEJSZYM spowiedziane jest orzeczenie sądu przysięgłych, który zdecydował, czy Beckwith jest winnym zabójstwa Medgara Eversa. Oskarżyciel żądał kary śmierci.

## Komora ciśnieniowa w karetce pogotowia



Specjalna karetka pogotowia wyposażona w komorę ciśnieniową — przeznaczona dla nie śmiecia nagłej pomocy ludziom dotkniętym atakami serca — została oddana do użytku w Anglii. Stosowanie komory ciśnieniowej w tych wypadkach ma na celu usunięcie wtórnego szoku, który zwykle następuje w ciągu 12 do 36 godzin po ataku serca. (CAF)

## Anka w San Remo

ZNANY pieśniarz kanadyjski, bożyszcze nastolatków — PAUL ANKA przybył wraz ze swoją żoną na Festiwal Piosenki do San Remo. (CAF)

Jesteśmy dobrze zabezpieczeni przed powodzią

WCZORAJ odbyło się zebranie Wojewódzkiego Komitetu Przewodniczącego...

Z PRZEDSTAWIONEJ na zebraniu informacji wynika, że obecna sytuacja nie jest groźna dla naszego województwa.

Sprzylająca jest również sytuacja na Bałtyku, gdyż południowe wiatry odsuwają obecnie masy lodu od naszych wybrzeży.

Na marginesie bońskich afer

„Klatka“, czyli o człowieku z którego hitlerowcy chcieli uczynić bestię

BYDGOSZCZ PAP. Na marginesie skandalicznych afer z eks-ministrem bońskim, Hansem Kruegerem i adwokatem w procesie frankfurckim, Hermannem Stölingiem...

AUTOR PRZEDSTAWIA DZIEJE BOHATERA, uwikłanego w tragiczne wypadki, jakie rozegrały się w początkach września 1939 roku w Bydgoszczy — mieście, które podczas II wojny światowej pierwsze w Europie padło ofiarą krwawego terroru hitlerowskiego.

WARSAWA PAP. Jerzy Stefan Stawiński — znany pisarz, autor scenariuszy filmowych „Kanału”, „Eroiki” i „Zewzowego szczęścia”...

Występujący w powieści polski żołnierz bierze udział w obronie miasta przed dywersantami, ukrywa się po wkroczeniu Niemców i uwieczony przez nich, jest świadkiem martyrologii Polaków...

tym postanowiono pokazać tę „wynaturzoną bestię słowiańską” publicznie. Nieszczęsnego, torturowanego w śledztwach człowieka umieszczono w zakratowanym furgonie i wożono z miasta do miasta...

DOBRE, iż wydarcie to — niezwykły przykład przeraźliwego zakłamania i cynizmu hitlerowców — trafiło na karty napisanej z talentem książki, która warto przetłumaczyć na obce języki.

Z bócianego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU: M/S „WILA” — z Anglii z drobnicą...

STATKI NA WYJŚCIU: M/S „GOPLANA” — do Anglii via Gdańsk z tarcicą...

STATKI RYBACKIE NA WYJŚCIU: M/T „JARZĄBEK” i M/T „RYBITWA” ze Szczecina na Morze Północne.

WCZORAJ opuścił łowiska Nowej Fundlandii trawler-pretorowiec „URAN”...

Polsko-francuski protokół zbożowy podpisano w Paryżu

PARYŻ PAP. Wczoraj podpisany został w Paryżu protokół dotyczący kredytowej sprzedaży zboża francuskiego do Polski.

PROTOKÓŁ ZAWARTY na okres następných 3 lat przewiduje dostawę zbóż (pszenica, jęczmień, kukurydza) w ilości 400 tys. ton rocznie.

POnadto podjęte zostały środki w celu powiększenia sprzedaży polskich produktów rolnych na rynek francuski.

Tragiczna śmierć na ślizgawce

KOSZALIN PAP. Tragicznie zakończyła się zabawa na ślizgawce 12-letniego Andrzeja Malinowskiego z Debrzyna (pow. Czuchów).

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE zmienne i przelotne opady śniegu. Temp. ok. —2 st. Wiatry północno-zachodnie, dość silne i porwiste.

Więcej autobusów dla miast!

40 przegubowców z JELCZA

CZY w tym roku komunikacja miejska otrzyma więcej autobusów? Odpowiedź na to pytanie brzmi zasadniczo „tak”...

CHOCIAŻ ogólna produkcja samochodów ciężarowych pozostała ma na poziomie roku ubiegłego i wyniosła ok. 24 300 pojazdów...

W roku bieżącym zwiększy się wydatki na produkcję części zamiennej do autobusów. Brak części zamiennych jest wciąż dotkliwą bolączką komunikacji miejskiej.

Przewiduje się również znaczne zwiększenie produkcji silników wysokoprężnych S-53. W 1963 r. wyprodukowano 1 130 takich silników...

W roku bieżącym zwiększy się wydatki na produkcję części zamiennej do autobusów. Brak części zamiennych jest wciąż dotkliwą bolączką komunikacji miejskiej.

Cieżarówka zapada się pod ziemię

Niezwykła przygoda przeżył na jednej z ulic Lublina kierowca ciężarówki. Pod samochodem zarwała się jezdnia, i tak, że skrył się on cały pod ziemią.

PODPALACZ przed sądem

W Warszawie, w drewnianym budynku przy ul. Polczyńskiej 4 wybuchł pożar. Nieznany sprawca podłożył zapalną matę stromianą pod garaż...

Szpieg z miłości (4)

PANI BRONISŁAWA PRACUJE

ZE zmiennymi uczuciami pani Bronisława K. wracała ze swojej pierwszej wycieczki do NRF. Nurtował ją pewien niepokój w obliczu czekających zadań, które odbiegały bardzo wyraźnie od jej podstawowych obowiązków urzędniczych...

Ale szybko minął czas sumowania pozytywów tej podróży. W NRF czekał przecież na wieści Johann Weber. Treba więc było atrakcyjne wycieczki po dolinie Renu zamienić, tutaj w kraju, na jakże prozaiczne spacerki.

Tak oto zaczęły się dni, w czasie których towarzyska zazwyczaj pani Bronisława K. chodziła zamysłona po mało atrakcyjnych punktach miasta, notowała w pamięci kolor żołnierskich otoków, numery wojskowych pojazdów...

W końcu każdego miesiąca o, specjalnym atramentem pani K. pisała meldunki z całonocnej pracy, na to narzucała neutralną treść listu i wysyłała na adresy, które dał jej przed wyjazdem Weber.

Rok trwała taka korespondencja. W październiku 1959 roku bohaterka naszego reportażu jest po raz drugi gościem Otylii Kroworschowej. Gościem, to może zbyt mocne określenie, gdyż tak za pierwszym, jak i za drugim pobylem przyjaciółką z Wrocławia musi na swoje utrzymanie zarabiać pracą w pralni mechanicznej.

REMIGIUSZ SZCZĘSNOWICZ c.d.n

# „ONI ponoszą winę...”

## Felieton „Die Zeit“

Felietonista hamburskiego tygodnika DIE ZEIT (w numerze z 31 stycznia) Wolfgang Ebert, publikuje swój ironiczny komentarz do wystąpienia tych Niemców, którzy obciążają winą za wywołanie II wojny światowej... Polskę, Ebert pisze:

„Ponieważ problem ten ma niezwykle ważne znaczenie właśnie dla naszej gospodarki rolnej, niedawno przewodniczący Niemieckiego Związku Chłopów, Edmund Rehwinkel, z odświeżającą szczerością zajął stanowisko wobec problemu, kto w drugiej wojnie światowej jest winien. Oczywiście raz wreszcie trzeba to było powiedzieć! Ciągłe jeszcze bowiem istnieją, jak się wydaje, ludzie nam współcześni, którzy uważają, że Hitler chciał wojny i rozpoczął ją.

Niemiec, ale sprawa wyłącznej winy Polski! Oczywiście że wina fakty za tym przemawiają. Gdyby Polacy nie uczynili wówczas błędu i nie przeciwstawiali się tak ostro naszym umiarkowanym roszczeniom terytorialnym, to nie musielibyśmy niszczyć Warszawy. Nie spadły im włos z głowy tak jak później Czechom (abstrahując od Lidic itp.).

Jednakże bez wątpienia Polacy nie ponoszą wyłącznej winy. Czy Francja i Anglia musiały dawać Polsce nie tylko gwarancje — co miały właściwie do stracenia te kraje we wschodniej Europie? — ale także wprowadzać je w czyn? Ich wina jednak idzie jeszcze o wiele dalej. Nigdy nie pomogliśmy temu Hitlerowi dostać się legalnie do władzy, gdyby mocarstwa zachodnie nie poczuły się sprzeczowane naszymi warunkami pokojowymi dla Rostana i nie zarządziły Traktatu Wersalskiego. Winę za Hitlera ponoszą one, nie my.

Trzeba powiedzieć, że nie po raz pierwszy padamy ofiarą takich oszczerstw. Już przy wybuchu I wojny światowej mieliśmy nie być całkiem bez udziału. A przecież wiadomo dziś, że wówczas, absolutnie niewinni, zostaliśmy wciągnięci w austriacko-serbskie spory, że całkowicie nieprzygotowani weszliśmy rękobko na terytorium francuskie i rosyjskie, ponieważ w przeciwnym razie stabilizacja się ofiarą światowego przysiężenia.

Jeśli idzie o drugą wojnę światową, chciałbym posunąć się jeszcze nieco dalej niż Rehwinkel. Nie interesuje mnie śmieszna teza wyłącznej winy

Później zaś pozostawili go w spokoju i przyglądali się bezczynnie, jak maszerujemy do Nadrenii, do Austrii, a także do Pragi. W międzyczasie nawet się rozbrajali, zamiast dać Fuehrerowi parę razy po palcach. W ten sposób nieomal go zmusili, aby maszerował dalej.

A ROK 1941? Pięknie, w międzyczasie podobno okazało się, że Rosjanie nie byli wówczas nastawieni na wojnę agresywną przeciwko nam. Jednak że w pięć lat później — jestem o tym przekonany — nam padliby, na pewno zajęliby całą Wschód i może doszliby nawet do Berlina. Temu musielibyśmy zapobiec poprzez naszą agresję.

Z tego wszystkiego w sposób jasny wynika, że cały szereg uroczych państw ma swój udział w winie za II wojnę światową. Jest to stwierdzenie, które na pewno powinno bardzo zainteresować Związek Chłopów Niemieckich i pana Rehwinkla.

PRZECHODNIE ze zdziwieniem oglądał na wystawie kwiatarni w Des Moines (Stan Iowa, USA) wielkiego psa, z tabliczką „ZGUBIŁEM SIĘ, PROSZĘ MI POMÓC”. Pies zablakał się poprzedniego dnia do kwiatarni i położył się w olenie wystawowym sklepu. W związku z tym, że się nikt po niego nie zgłosił pozostał w kwiatarni przez noc, zaopatrzonej przez właściciela sklepu w prowiant. Właściciel sklepu jest bardziej zmartwiony od czworonoga, któremu podoba się bardzo legowisko wśród kwiatów. (CAF)



## Bomby pod Sulajmaniją

# Wycie psów zwiastuje śmierć

„KURDOWIE TO ARABOWIE” — mówią baasiści Iracy. Iracki pisarz Jasemi twierdzi, że Kurdowie to Iraczyści. Nationalist Iracyści zapewniają: „Kurdowie jako naród nie istnieją — są to goralce Iracyści, którzy utracili swój język”.

A JEDNAK KURDOWIE TO NARÓD. Naród pozbawiony własnej państwowości, podzielony między pięć różnych krajów, od dwóch lat toczący nie równą walkę przeciw nacjonalistom irackim, odmawiającym mu prawa do własnej cywilizacji i języka.

POD SULAJMANIJĄ, największym miastem w irackim Kurdistanie, prawie wszystkie wioski leżą w gruzach. Wśród zwęglonych belek i stosów ka-

zje, poszukując partyzantów, konfiskują skłape zapasy żywności. Wzywa się poszczególne osoby, aby denuncjowały tych, którzy utrzymują łączność z partyzantami lub dostarczają im żywności.

Mimo terroru, mimo przewagi liczebnej i lepszego uzbrojenia, wojska irackie nie mogą jednak dotychczas zlikwidować gniazd oporu partyzantów, którzy okopali się wokół Sulajmaniji i trzymają w szachu jednostki irackiej armii. Partyzanci, przebrani po cywilnemu, swobodnie odwiedzają swych krewnych w mieście, organizują pomoc dla głodującej ludności cywilnej.

Walka toczy się nadal bez wytchnienia i prawdopodobnie toczyć się będzie jeszcze długo. Opr. m. j.

## Rozkosze władzy

68-LETNI PREZYDENT LIBERII, William Tubman, sprawujący władzę nieprzerwanie od 1944 r., przeprowadził się do nowej rezydencji, wybudowanej kosztem 20 milionów dolarów (wstępny kosztorys: 2,5 mln dolarów). Atrakcją nowego pałacu w Monrovi jest schron atomowy, prywatna kaplica, w której Tubman wygłasza kazania, oraz podziemny basen pływacki.

## W poszukiwaniu bohatera

PRYWATNA SIĘĆ TELEWIZJI BRITYJSKIEJ przeprowadza badania wśród widzów, mające ustalić jakie cechy bohaterów filmów telewizyjnych znajdują uznanie w oczach publiczności. Wyniki ankiety mają stanowić podstawę do opracowania kodeksu moralnych przykazań dla autorów i reżyserów.

## Dalekopis przyjazni

### ELEKTRYFIKACJA KOLEI

W ZWIĄZKU RADZIECKIM zelektryfikowano ponad 20 tys. km linii kolejowych. Najdłuższą z nich, to magistrala transsyberyjska, wiedząca od Moskwy do jeziora Bajkał, długości 5,5 tys. km. Zelektryfikowano wszystkie podmoskiewskie linie kolejowe, wiele odcinków na Ukrainie i Dalekiej Północy, na Uralu i Zakaukaziu, na Syberii i Dalekim Wschodzie. Do 1970 roku sieć zelektryfikowanych linii kolejowych wyniesie 45 tys. km.

### CZWARTEK LITERACKIE

W MOSKIEWSKIM Klubie Pisarzy odbywała się czwartki literackie, na których pisarze i poeci czytają swe nowe utwory i dyskutują o nich z kolegami. Na jednym z ostatnich spotkań czytali swe utwory: prozaik J. Kazakow (opowiadanie pt. „Nocleg”), poetka B. Achmadulina (poematy: „Deszcz” i „Mój rodowód”) oraz prozaik starszego pokolenia L. Sławin, który przedstawił opowiadanie, będące wspomnieniem radzieckiego dowódcy o spotkaniach z Hemingwayem w Hiszpanii.

### SPOŁECZNY INSTYTUT OBRONY SĄDOWEJ

W LENINGRADZIE powołano ostatecznie do życia Naukowo-Badawczy Instytut Obrony Sądowej, o party o zasady społeczne. Instytut będzie pomagać adwokatom w ich czynnościach zawodowych oraz po pularyzować najbardziej doskonałe formy i metody ich działania. Konieczność stworzenia Instytutu motywuje się tym, iż w praktyce adwokaci radzieccy napotykają jeszcze na szereg złożonych problemów, których rozwiązanie wymaga głębokiej wiedzy. Tak np. w radzieckich naukach prawnych niedostatecznie jeszcze opracowano wiele problemów z zakresu działalności adwokatury. (CET)

## Źródło dochodów

DAWNA SIEDZIBA HITLERA W BERTHESGADEN przekształcona w knajpę liczną odwiedzaną przez amerykańskich turystów, przynosiła do tej pory dochód w wysokości pół miliona marek. W najbliższych latach władze miejscowe liczą się z podwojeniem zysków. (j. o.)



Filar NATO

### KRWAWIE ŻNIWA

„Na drodze wiedzącej w góry — opisuje korespondent tygodnika „Der Stern” — dostrzegam grupę ludzi, siedzących na kamieniach, z wzrokiem utkwionym w ziemię. Jedną z kobiet, może dwudziestoletnią, zawołał rozpaczliwie. Towarzyszący mi stary mężczyzna opowiada historię tych ludzi. Mieszkali w wiosce nieopodal Sulajmaniji. Jednego z ostatnich dni zaczął padać deszcz i wszyscy doradli wyruszyć w pole, aby zdążyć zebrać tytoń. Gdy wrócili, nie zastali już swej wioski. Jeden blysk kamiczny naloł obrócił wszystko w perzynę. Dzieci i starcy zdolał uciec. Zapomniano tylko o kilku-miesięcznej córce owej młodej, puszczanej kochanki...”

### NOCNE REWIZJE

Nad Sulajmaniją nie przylatują bombowce ale noc w noc budzi mieszkańców łotanota do drzwi. Żołnierze iracy prze prowadzają po domach rewiz-





## Prawo do bicia

Jeśli podejść do pierwszego lepszego obywatela i dam mu w szcękę — idę siedzieć. Jeśli jednak podejść do tego samego obywatela w świetle reflektorów, jeśli podejść na otoczonym linami podęcie i jeśli będziemy w krótkich majtkach, na rękach zaś będziemy mieli utrudniające wszelki manewr watowane babuchy — mogą go grzmocić ile wlezie, bez najmniejszych konsekwencji.

**NIE ROZUMIEM!** Nie rozumiem stosunku sprawiedliwości do boksu. Pytałem paru prawników — żaden nie był w stanie mi tego przystępnie wyjaśnić. Dlaczego — jeśli jeden bokser okaleczy czy zabije drugiego na ringu — nie jest to kwalifikowane jako przemyślane działanie? Dlaczego wszelkie tragiczne wydarzenia na ringu przyjęto traktować jako wypadki, tworząc w tej dziedzinie coś w rodzaju prawa zwyczajowego? Dlaczego istnieje sytuacja, w której można bezkarnie bić i zabijać człowieka?

Niechże kto odpowie!  
Niegdyś za czasów kształtowania się tego prawa, medycyna znacznie mniej wiedziała o urazowości w boksie, niż wie dzisiaj. Dziś wiemy jakie są skutki ciosów, jakie mogą być ich trwałe konsekwencje; to zaś, że niektórzy lekarze sportowi najwyzwyczajniej w świecie nie chcą o tym wiedzieć — niczego nie zmienia. Boks pozostaje jedyną dziedziną sportu, w której warunkiem zwycięstwa jest własnoręczne bicie współobywatela po szczękę. Najtroskliwsza nawet profilaktyka, najostrożniejsze regulki i przepisy mogą tylko zmniejszyć szkodliwie skutki moonego tłuczenia po głowie czy zdołku. Całkowicie tych „skutków nigdy nie zlikwidują.

**NIE SĄDZĘ** zresztą, aby jakiegokolwiek rozsądnego człowieka należało przekonywać o bezsensie bicia. Sprawa jest jasna i aż śmiesznie, że trzeba do niej wracać. Ale dlaczego prawo milczy?

**NIE MÓWIMY** o tym bokserze, który jest biły, lecz o tym, który bije, który okalecza, który czasem zabija. Stara się on, we własnym, dobrze zrozumianym interesie, bić jak najmocniej, jak najskuteczniej — bić tak, aby powalić przeciwnika, uczynić go niezdolnym do dalszej walki. Bokser taki lata całe jest uczony przez specjalistów, gdzie uderzać i jak uderzać, aby ciosy skutkowały. Trenuje ich siłę na specjalnych workach, trenuje ich celność na specjalnych piłkach. Przed walką i w przerwach specjalni fachowcy doradzają mu, podsuwają sposoby na zwalenie konkurenta z nóg. Bokser taki musi zdawać sobie sprawę z tego co czyni; musi wiedzieć, jakie mogą być skutki jego uderzeń.

CZY w tej sytuacji można mówić o wypadku?

Nie można. Bokser, wychodząc z ringu, rozpoczyna całkowicie świadomą akcję, zmierzającą do uczynienia krzywdy przeciwnikowi. Nieszczęśliwe wypadki cechuje to, że nie dają się przewidzieć. Na ringu przewidzieć można wszystko co najgorsze. Jeśli zaś nie przewidywać, to na pewno przypuścić.

A to już dla prawa wystarczycie powinno. Dla tego prawa, którego funkcją jest nie tylko karanie winnych, ale i zapobieganie przestępstwu. Dlatego przedstawiciele władzy natychmiast interweniują w wypadku najagrodniejszej nawet bójki na trybunach — bójka natomiast pomiędzy linami odbywa się w całym majestacie prawa.

**TEGO** nie rozumiem i boję się, że nigdy nie zrozumięm.

Nie wzywam po wariacku do akcji natychmiastowej, nie proszę o delegowanie na mecze prokuratorów, aby natychmiast po gongu wydawali nakaz aresztowania tego, który pierwszy uderzył, czy pierwszy się zamierzył. Nie od rzeczy jednak wydaje mi się apel do prawologów, o wyjaśnienie nam tej zdumiewającej sprzeczności, że w roku 1964, w erze atomowej — ciągle pokutują relikty atawistycznych pojęć.

Być może, tak właśnie jest dobrze i tak powinno zostać. By nas jednak o tym przekonać — trzeba nam to najpierw wytłumaczyć.

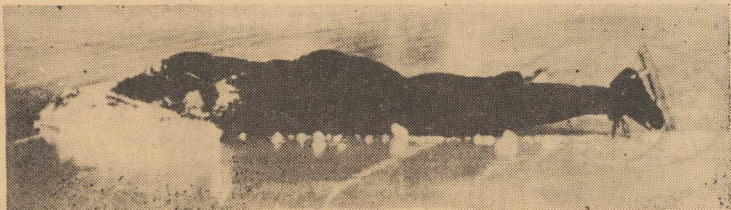
Na słowo przeciw faktom — nie uwierzemy.

**Tomasz DOMANIEWSKI**  
(za „Expressem Wieczornym”)

### Znad zielonego stołu

## 2 mecze I ligi

Szczecińska ARKONIA w najbliższy piątek przyjmie u siebie łódzki STARYT, a w niedzielę, 9 bm. — AZS Łódź. Liczymy na to, że po ostatnich porażkach (0:6, 0:3) Arkonicy zechcą przed własną publicznością zrehabilitować się i wywalczyć przynajmniej 1 punkt. Prawdopodobny jest, w obydwu spotkaniach, udział Bogdana SZUMSKIEGO, któremu kończy się roczna dyskwalifikacja. Jednak ostateczna decyzja w tej sprawie podjęta zostanie dziś, jutro.



OLIMPIJSKIE TRAGEDIE

# 8 medal Jernberga 7:0 polskich hokeistów CZY WYWALCZYMY MIEJSCE W PIERWSZEJ DZIESIĄTKU?

**W SEEFELD** ODBYŁY SIĘ WCZORAJ ostatnie 2 indywidualne nartarskie konkurencje klasyczne igrzysk: bieg maratoński na 50 km oraz sprint kobiet — 5 km. Obydwie konkurencje odbywały się równocześnie. Najpierw wystartowało 41 maratończyków, a później 30 zawodniczek.

**W BIEGU** NA 50 KM nie obeszło się bez niespodzianki. Wprawdzie zwyciężyła zawodniczka radziecka, Klaudia BOJARSKICH, drugie miejsce jednak zajęła najszybsza dziewczyna Skandynawii, 22-letnia, jasnowłosa Mirja Lehtonen przed najsławniejszą biegaczką świata — Alwetiną Kolczina. Spora to sensacja: Kolczina zdołała w Seefeld tylko jeden skromny brązowy medal.

**NASZE BIEGACZKI** — to kłęk nerwów. Budna, Trzebuńka i Stopka biegną od razu na szarym koniu.

eu, zaś Biegownicza w środku stawki. Wielokrotna mistrzyni Polski sprząta kolejny zawód. Mija metę na dalekim — jak na jej możliwości — 14 miejscu.

**MARATON NARTIARSKI** obfitował w wiele dramatycznych momentów. Zakończył się on jeszcze jednym wspaniałym sukcesem szwedzkiego „króla” nart — 35-letniego JERNBERGA. Warto przypomnieć, że jest to już 3-my jego medal olimpijski, a trzeci złoty.

**HOKEJOWA REPREZENTACJA** POLSKI odniosła kolejne zwycięstwo w grupie „B”, umacniając się na czele tabeli. Polacy tym razem pokonali Włochów 7:0 (2:0, 3:0, 2:0). Nasi hokeiści grali szybko i twardo. Dużo strzelali i wszystkie 7 bramek zdobyli w efektywnym stylu. Po raz pierwszy w turnieju grupy „B” gra polskiej drużyny nagradzana była przez widzów oklaskami.

## Hokej na lodzie

### GRUPA „A”

1. ZSRR	10:0	47:6
2. Kanada	10:0	23:11
3. Szwecja	8:2	37:8
4. CSRS	8:2	32:10
5. USA	2:8	26:27
6. Finlandia	2:8	6:27
7. Niemcy	0:10	5:43
8. Szwajcaria	0:10	1:44

### GRUPA „B”

1. POLSKA	8:0	23:5
2. Austria	5:3	16:12
3. Japonia	5:3	13:18
4. Jugosławia	5:3	18:18
5. Norwegia	4:4	20:11
6. Rumunia	2:5	15:19
7. Włochy	2:6	11:25
8. Węgry	0:8	7:21

## MEDALE

PO 21 KONKURENCJACH podział medali jest następujący:

	złote	srebr.	brąz
ZSRR	8	8	5
Francja	3	3	—
Finlandia	3	2	2
Norwegia	2	5	3
Niemcy	2	3	3
Austria	2	3	2
USA	1	1	1
Szwecja	1	1	1
Holandia	1	—	—
W. Brytania	1	—	—
Włochy	—	1	2
KRL-D	—	1	—
Kanada	—	—	2

## PUNKTACJA

PO OSMYM DNIU Olimpiady i 24 zakończonych konkurencjach nieoficjalna punktacja drużynowa (5—4—3—2—1) przedstawia się następująco:

1. ZSRR	130,5	pkt.
2. Norwegia	82	pkt.
3. Niemcy	58	pkt.
4. Finlandia	50	pkt.
5. Austria	49	pkt.
6. Francja	43,5	pkt.
7. Szwecja	34	pkt.
8. USA	27,5	pkt.
9. Włochy	14,5	pkt.
10. Kanada	11	pkt.
11. Polska	8,5	pkt.
12. KRL-D	7,5	pkt.
13—15. Holandia, Szwajcaria i W. Brytania	7	pkt.
16. Japonia	5	pkt.
17. CSRS	4	pkt.
18. Rumunia	2	pkt.

**CZTEROKROTNA** złota medalistka „kobieta — maszyna”, jak nazywa się Lidia SKOBLI-KOWA, wchodziła na podium zwycięzów aż pięciokrotnie. Przewodniczącą MKOl, Amerykanin Avery Brundage prosił bowiem, by taka rekordzistka olimpijska stanęła na podium „poza konkursem” ze wszystkimi swymi czterema medalami na szyi, zdobyłymi w

## Trenują Amerykanie



## Waterpoliści Arkonii walczą o Puchar PZP

W NAJBLIŻSZA sobotę i nie dzielić w Warszawie odbędą się finałowe rozgrywki o puchar PZP w piłce wodnej. Wezwać w nich udział zwycięzcy meczów eliminacyjnych: LEGIA, POLONIA Bytom, SŁĘZA Wrocław, ARKONIA. W ubiegłym roku piłkarze wodni Arkonii, pod nieobecność warszawskiej Legii, zajęli zaszczytne drugie miejsce. Jak będzie tym razem? Wydaje się, że o pierwszeństwo walczą będą Legia i Polonia, Szczecinianie — podopieczni trenera KNAUSZA — mają szansę na pokonanie Słęży oraz nawiązanie równorzędnej walki z Legią i Polonią.

Bieg na 60 y. Od lewej: Asth-worth Hayes i Perry. Zwyciężył Hayes w czasie 6,1 sek.  
FOT — CAF

## Sukces polskiego sportowca

ZWYCIĘZCĄ w ubiegłorocznych 55-tych z kolei biegach na przełaj, które odbyły się w Nowym Jorku pod egidą Infer-Collegiate Association of Amateur Athletes of America został ponownie — jak i w r. 1962 — Wiktor Zwołak. Jest on studentem Uniwersytetu Villanova i najpoważniejszym wśród sportowców amerykańskich kandydatem do Igrzysk Olimpijskich w biegu na pięć tysięcy metrów.

W niedzielę rewia na Lodogryfie

# Losowanie nagrody „KURIERA”

ZGODNIE z naszą zapowiedzią zamieszczamy dziś pierwszy kupon, upoważniający do zdobycia nagrody, która wylosowana będzie w przerwie wielkiej imprezy organizowanej w niedzielę na Lodogryfie przez Ogniwo i „Kurier”. Kupon należy wyciąć, wypisać imię, nazwisko i adres i przy wejściu na lodowisko — wrzucić do skrzynki.

## KUPON

Imię . . . . .

Nazwisko . . . . .

Adres . . . . .



